

(C. d. n.)

dentowi, że zaraz zajął się tą ważną sprawą, ale nie podzielił optymizmu zaprzyjacił. Z samych już odpowiedzi jasno się pokazuje, że zwrócenie uwagi na szkołę wydziałową żeńska było potrzebne i nie pozostało bez skutku. — Co do szczegółów sprzeczać się nie chce, zapytuje tylko, czy wprowadzono p. prezydenta do klasy B. B. gdzie może być innego nabrał przekonania o higienicznych warunkach tej szkoły.

P. prezydent odpowiada, że odtąd częściej zwać będzie szkołę wydziałową.

Na wniosek przewodniczącego udzieliła Rada 3-miesięczny urlop wicyprezydentowi magistratemu Kreczowi.

Zgodnie z nagłym wnioskiem rad. Gromana i tow., gruntownie umotywowanym przez komisję, uchwalono jednomyślnie wybór wycieczki na wystawę do Pesztu. W wycieczce tej, która musi być odpowiednią stanowisku reprezentacji m. Lwowa, jako stolicy kraju, mogą brać udział także osoby nienależące do składu Rady.

Do komisji tej, pod przewodnictwem prezydenta miasta, wybrani zostali: wiceprezydent Mochnacki, radni: dr. Madeyski, Heppel, dr. Radziszewski, Kochanowski, dr. Zgórski, Zachariewicz, dr. Goldmann, Walewski, dr. Semilski, Michałowski, Gołab, Swierski, dr. Roszkowski, Groman.

Do komisji dla przeprowadzenia wyboru z m. Lwowa dwóch posłów do Rady państwa wybrani zostali radni: Groman, dr. Schaff, Getritz, Sembratowski, Piątkowski, Kubaśiewicz, Łukawski, Beiser, Gal, Aleksandrowicz, Skarbek, Zółkiewski, Maciulski, Russman i Mikulinski.

Z dalszych spraw, stojących na porządku dziennym, uchwalono rozwiązanie kontraktu dzierżawy folwarku Zamarstynów, zgodnie z wnioskiem przedstawionym przez sekcję i komisję dóbr. Na pokrycie należności ekwiwalentowej za lata 1881—1885 zwróciła Rada kredyt dodatkowy w kwocie 2100 złr.

Jako curiosum godzi się to zaznaczyć, że przy ocenianiu wartości dóbr miejskich, urząd wymiaru należałoby obliczyć ją pierwotnie o 84000 złr. wyżej (Magistrat oszacował na 396.500 złr. 40 ct.); wskutek jednak wniesionego rekursu, różnica zmalała nagle do 115 złr. Cud, czy też co innego?

Inspekcji zakładu karnego dla kobiet odmówiono konsensu na budowę trupiarni, z powodu trudności lokalnych.

W uchwale pierwszej odstąpiono p. Leonowi Thomowi wąski pas gruntu z ulicy Janowskiej za 580 złr.

Przystąpiono wreszcie do dyskusji nad sprawą oświetlenia ulic miasta. Do konkursu stanęło 5 oferentów, ostatecznie wszakże wybór wahał się pomiędzy p. Bratkowskim a Cichewskim. Po obszernym wywodzie sprawozdawcy rad. Gołaba, zabierali głos radni: dr. Gryziecki, Gostkowski, Głodzinski, Swierski i Bardski; gdy następnie wniosek o zamknięcie dyskusji nie utrzymał się, rozprawiano dalej jeszcze bez żadnego rezultatu, (tak dalece podzielone są zdania), aż dopiero o godzinie wpół do 10. przewodniczący zamknął obrady, z powodu braku kompletu.

Kronika miejscowa i zamiejscowa.

Lwów d. 29. maja.

Stan powietrza. Obserwatorium szkoły politechnicznej donosi:

Wczoraj popołudniu deszcz chwilowy rosł, opad jego był wcale nieznaczny, burza przeciągała przez zachód południowy, dziś z rana mieliśmy średnią temperaturę dnia była 16°, C., najniższa 21°, najniższa z rana 10°.

Prognoza na dobę następną od 12. godz. w południe 29. maja: Przy wietrze o niepewnym kierunku i średniej temperaturze dnia około 16°C. nieba zmienne, powietrze mienne wilgotne, stan nieba zmienne, burza chwilowa możliwa, zresztą z rana mgła, burza chwilowa możliwa, zresztą pogodnie.

Seweryn Zamojski. znakomity artysta sceny naszej, przeżywszy lat 48 zmarł 28. bm. w Kulparkowie. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się 30. b. m. o godz. 3 popołudniu z zakładu obłąkanych w Kulparkowie na cmentarz lwowski. Sp. zmarły powszechnie cenionym był ulubiecom publiczności, ciężka choroba zmusiła go do usunięcia się ze sceny jeszcze w jesieni r. 1883.

Nowe rozporządzenie. Ministerstwo oświaty poleciło, aby we Lwowie i K. akowie, jak to już rozporządzone co do Wiednia, uczniowie szkół średnich podczas znacznych upałów wolni byli od nauki szkolnej. Rozporządzenie to stanowi, że egzamina dojrzałości powinny być w szkołach średnich najpóźniej do 15. lipca ukończone. W tych dniach najpóźniej, w których te egzamina odbywały się zaś szkołach, w których te egzamina odbywały się dopiero w ostatnich dniach roku szkolnego, należy uczniów innych klas rozpuścić wcześniej na ferje. Nauka więc będzie krótszą o kilka czy kilkanaście dni w miesiącu lipcu.

Nominacje. Górnistrz Jan Leon Łobos, mianowany został koncepcją dla spraw salinarnych w c. k. kraj. dyrekcji skarbu; asystent rachunkowy Stanisław Tarchalski mianowany górnistrzem przy zarządzie salinarnym w Wieliczce.

Doktorat. P. Julian Piękoś, rodem z Jaszczerow w Galicji, otrzymał na uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

Akademicki Krużek. Dowiadujemy się o następującym zaisc. Wydział Towarz. „Akademicki Krużek”, liczący zaledwie dwudziestu kilku członków agitujały oczywiście w duchu moskalońskim, tak, że dwustu kilkudziesięciu najzdolniejszych agitatorów nie sprostało mu, wniósł na początek bieżącego miesiąca prośbę do senatu, aby uniwersytetu, aby mu pozwolono urządzić 19. b. m. „obchód 3. maja”. Z powodu, iż podanie to było napisane w języku rosyjskim i nie zawierało bliższych szczegółów, jaki to ma być obchód, senat odrzucił je jako niewystylizowane w żadnym języku krajowym. Najajutrz czy w kilka dni później weszło nowe podanie do senatu, napisane po niemiecku, że obchód ten będzie muzykalno-taneczny na uczczenie rocznicy zniszczenia pańszczyzny. Senat słusznie i tym razem nie przychylił się do zażądania, motywując, że widowska podobne nie wchodzi ani w zakres Towarzystwa akademickiego, ani nie należy do celów zakreślonych statutem Towarz. „Akademicki Krużek”. Coż się dalej stało? Oto jak zapewniają nas „Akademicki Krużek” telegrafował do ministerstwa, że senat zabronił obchodu rocznicy sesji r. Ferdynanda i prosił, aby ministerjum telegraficznie udzieliło swego zezwolenia.

Dotąd odpowiedzi z ministerjum nie ma, a sądzimy, że tak władze akademickie jak i rząd stanowczo położy tamę tym moskalońskim nutowaniom i postąpią wobec Towarz. „Akademicki Krużek” z całą surowością. Powyższe bowiem zajęcie jest tylko jednym z licznych innych, których nie należy dalej tolerować.

Walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia wzajemnej pomocy dyktarzystów i urzędników galic. i Wielk. ks. Krakowskiego odbyło się pod przewodnictwem p. Edmunda Mochnackiego d. 25. b. m. Z odczytanego tamże sprawozdania wydziału i przedłożonego zamknięcia rachunków za rok 1884 okazało się, iż obrót kasowy w roku ubiegłym wynosił 29.578 zł. 86 ct., czysty majątek 10.911 zł. 86 ct. z czego przypada na fundusz pensyjny 6399 zł. 33 ct., na rezerwy 900 zł. Na dalsze trzecie wybrane jednomyślnie prezesem p. Juliana Bochyńskiego, c. k. radcę sądu krajowego wyższego. Do wydziału weszli pp.: dr. Stromenger, dr. Lityński, Tadeusz Nowakowski, Jan Olszański, Filip Olpiński i Norbert Okołowicz; jako zastępcy: Edward Keycha, Józef Mozołowski i Wiktor Lubzack.

Majówka na dochód funduszu inwalidów, wdów i sierot Stowarzyszenia rekod. „Gwiazda” odbędzie się w niedzielę d. 31. maja, a w razie niepogody 14. czerwca r. b., w dolinie lasu krzyż-czyńskiego za rogatką Łyczakowską na lewo. Zaproszenia otrzymać można w biurze Stowarzyszenia ul. Franciszkańska l. 7.

Z Nowego Świata. Rodzice, posyłający dzieci do szkoły ludowej Marii Magdaleny, przekonani o energicznej działalności p. prezydenta miasta, proszą go, aby raczył zarządzić uprzątnięcie gruzów z dziedzińca, okalającego gmach tejże szkoły, gdyż gruzy te w czasie słońca powodują nieprzyjemne bagna, w których, — nie wspominając nawet o niszczącym obnawia, — wylęgają się miliardy rozmaitych owadów, a w czasie posuchy wznoszą się kurzawy rozpylonego wapna i cegieł, szkodzące zdrowiu dzieci.

Gdyby zarządzone usunięcie tych nieporządków, a nadto postarano się o jakie takie, bardziej estetyczne ostateczowanie budynku szkolnego, to nie tylko mieszkańcy Nowego Świata byłoby niepomniecznie wdzięczni, ale też i licznie tamtejsi jadący podróży przestaliby mieć choć w części niekorzystne wyobrażenia o porządkach we Lwowie, jakie spotykają niemal przy samym wstępie do stolicy.

Wypadki zamiejscowe. W Teniatyskach pow. rawskim ośmioletni syn włościanina Iwana Żołądka, bawiąc się nabytym pistoletem swego wujka, zastrzelił sześciolatnią dziewczynkę Marię Oleny-czównę. — W Strupkowie pow. nadwórniańskiego podczas wesela w domu Dymtra Czabanika jeden z gości strzelił tak nieostrożnie na „wivat”, że w ciężko ranił włościankę Warwarę Janicką. — W Woli duchackiej spaliła się onegdaj, prawdopodobnie w skutek pekięcia komina, zagroda włościan-ska wraz z inwentarzem i stodołą.

Teatr krakowski. W drugim wydaniu niedzielnej numeru *Gazety* zamieściliśmy artykuł o upadku sceny krakowskiej, przytaczając korespondencję z Krakowa do warszawskiej *Gazety* p. O korespondencji tej wspomnieliśmy i N. *Reforma*, to też onegdajszy *ryszard* wystąpił ze sznitaśnią obroną dyrekcji teatru krakowskiego, twierdząc, iż wszystko się wyniosło „organów tramtadacji i wiecznego niezadowolenia” i że skorzystało tylko, aby „hejże na Soplicę” tj. na p. Koźmiana. O ile słuszność jest twierdzenie *ryszarda*, o ile słuszność „wiecznego niezadowolenia”, dowodzi tego organ „wiecznego niezadowolenia”, dowodzi

najlepiej list pięciu artystów krakowskich, zamieszczony w warszawskim *Kurjerze codziennym* z d. 26. b. m.

Sprawy tej obszerniej dziś już nie omawiamy, zdaniem bowiem naszym najlepiej ona załatwiona zostanie, gdy, jak to już w niedzielnym numerze powiedzieliśmy, raczy zająć się jej zbadaniem p. marszałek krajowy i zarządzi, co należy.

Sprzeniewierzenie bez wyrządzenia skarbówi rzeczywistej straty. Paradoks, a przeto niemię usaduniony, jak świadczy następujący wypadek: Naczelnik ekspedytu pocztowego a zarazem właściciel kolektury loteryjnej w Gracu sprzeniewierzył znaczną sumę skarbowych pieniędzy, które jakoś z rąszków okazało na, stawki loteryjne obrócił. Bydź co bądź pieniądze przesyły z jednej kasy do drugiej. Spodziewać się wypada, że obrać obżałowanego, dyalektyki swojej w tym kierunku nie pozaluje.

Jutro w sobotę d. 30. maja: św. Feliksa pap. św. Fteodota m.

Wiadomości policyjne z dnia 28. maja b. r.: Skradziono p. Karolowi S. parę kandelabrow dwuramiennych z chińskiego srebra i 150 cygar po 5 ct.; p. Annie F. srebrną łyżkę znaczoną X. W. M. wart. 7 zł.; Iwanowi Michałowi parę koni roboczych wart. 120 zł. mianowicie klacz kasztanowatą 10-letnią i konia glinego, z pastwiska w Bendiuchach pow. Sokalskiego w nocy na 28. bm. Zgubiono: złoty pierścień z szafrem i z brylantami do około tegoż, wart. 50 zł.; karikę zastawniczą banku rosyjskiego, na srebr. zegarek 22. kwietnia b. r. za 4 zł. zastawiony, parasol z ceratowym futerałem, z białą rączką.

Dnia 4. b. m. przydybano tu na ul. Żółkiewskiej parę koni chłopskiej rasy, jednego karę, a drugiego żółtej maści, bez uprząży, prawdopodobnie z jakiejś kradzieży pochodzących, po które nikt się dotąd nie zgłosił.

Zakwestionowano o czarny damski płaszcz, sukienkę z niebieskim stanikiem, spodnie bruckeliniową z dwiema aksamitnymi szlarkami i płachtę z konopnego płótna.

Teatr, literatura i muzyka.

Repertuar teatralny. Dzisiaj w piątek d. 29. b. m. Wielki nadzwyczajny koncert Tow. „Lutnia”, na którym wykonaną będzie między innymi po raz pierwszy słynna: „Puszcza Dawida.” Na zakończenie artysty dramatu wykonają: „Pożyzcz mi swej żony”, komedia w 2 aktach z francuskiego.

W sobotę 30. b. m. Jedenasty występ gościnny Bolesława Ładnowskiego: „Skazany na całe życie” (La morte civile), dramat w 5 akt. z włoskiego J. Giammetti’ego.

Pierwsze przedstawienie operki naszej w Krakowie, odbędzie się w niedzielę d. 31. maja. Daną będzie: „Wesoła wojna”. W poniedziałek: „Nietoperz”. We wtorek: „Książętko”. We środę: „Palestrant”. W piątek: „Opowieści Hoffmana”. W sobotę: „Boccaccio”. W niedzielę: „Dzwony z Corneville”.

Z teatru. We wczorajszej naszej notatce mówiąc o artyście, który w roli Głoeestra pięknie się odznaczył, wymieniliśmy p. Starzewskiego zamiast Stępowskiego. Za tę pomyłkę przepraszamy uprzejmie.

Operetka, wyjeżdżając do Krakowa na czas jakiś, zegnala wczoraj Lwów przedstawieniem „Dziwczynny Angot”, więc najlepszym z dzieł Lecciego. Wykonanie poszło wniemiennie, a do tego interesowało nowości, gdyż w roli Amantyn wystąpiła jako debiutantka pani Walewska, żona tak zaszczytnie słynnego i sympatycznego artysty naszej sceny dramatycznej. Dzięki też za to, że w tym czasie, pani W. została przyjęta bardzo mile i serdecznie wśród jeszcze, zaim — jak to zaraz potem się stało — własnymi artystycznymi przymiotami pozyskała własny tytuł do publicznego aplauzu. Pani Walewska pod względem akcji grała nie jako debiutantka, ale jako artystka zupełnie oswojona ze sceną. Głos jej dość silny, równy, a w tonach lepiej wybranych przyjemny i dźwięczny, zapowiada w niej bardzo cenną rolę. Partję swą wokalną, mimo iż prowadzoną w szybkim tempie, pani W. odpisywała poprawnie i z taką przyjemną werwą, że na gromkie oklaski całej sali musiała arje pierwszego aktu drugi raz powtórzyć. Takiego więc debiutu szczerze pani W. winszujemy. — Co do innych partji głównych, mianowicie p. Florjańskiego (Ange Piton), Myszkowskiego (Larivandiere), Kiczmana (Pomponet), pani Kasprowiczowej (Angot) i pani Bockaj (Lange), wszystkie poszły doskonale, a podobnie wypadły i chóry. Słowem poezjalne to przedstawienie naszej operki tak szło pięknie, że aż żal było ją zegnąć.

W Warszawie w teatrze „Rozmaitości” niebawem będzie przedstawianą pieknotawą komedią wierszem Wład. Sabońskiego p. n. „Pół miliona”.

— W połowie czerwca przybędzie do Warszawy

wy znakomity śpiewak Mierzwiński i weźmie udział w jubileuszowym koncercie Münchheimera.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Regulacja Wistły. Minister hr. Taaffe mianował jako ministra spraw wewnętrznych delegatami do komisji złożonej z pruskich i austriackich władz, które się zajmą pracami przedwstępniemi uregulowania Wistły na przestrzeni stanowiącej granicę austro-krakowską galicyjskich radców budownictwa Morawczewskiego i Matule, szlacheckiego radcę rządowego Fürera i radcę ministerstwa Beyerera. (W. Z.)

Pan Lorenz von Liburnau c. k. radca ministerstwa, referent do spraw szkół specjalnych, przybył do Lwowa, aby osobiście pokierować założeniem stacji meteorologicznych, a szczególnie omiarmetrycznych po całym kraju, i porozumieć się w tej mierze z prof. Staneckim i dyrektorem szkoły leśnej p. Strzeleckim. Dziś we czwartek zwiada p. Liburnau w towarzyszywie członka Wydziału krajowego p. Wereszyskiego i sekretarza Wydz. kraj. p. Drwskiego szkołę rolniczą w Dublanach.

Telegramy targowe z dnia 28. maja: Wiedeń: Pszenica za 100 kilo — zł. do — zł.; żyto — zł. do — zł.; Okowita 28,25 do 28,50 zł. Peszt: Pszenica za 100 kilo na jesień 8,82 do 8,84 zł.; rzepak na sierpień-wrzesień 12,87 do 13 — zł. Berlin: Pszenica żółta na czerwiec lipiec 170,50; żyto — m.; okowita 43,80 m.; olej rzepakowy — m.; Paryż: Mąka za 159 kilo 46,50 franków; olej rzepakowy — m.; okowita — m.

Nafta Wiedeń d. 28. maja: — zł. do — zł.; Breme — zł. Hamburg: — zł. na kwiecień — zł. na sierpień, gruzdzień — Antwerpia: — zł. Filadelfia — zł.

Wiedeń dnia 26. maja. Na dzisiejszy targ przyprowadzono bydła rzeźnego 2002 sztuk, między tem 520 sztuk paszowych, a mianowicie: 867 sztuk galicyjskich i bukowinich, 555 sztuk węgierskich i 580 sztuk niemieckich.

Płacono za woły galicyjskie i bukowiniane od 53 do 57, osobiwe od 58, za węgierskie od 54 do 60, osobi. do 63 zł. 50 ct., za niemieckie od 56 do 62, osobi. do 64 za 100 kilo bitej wagi.

Targ był dość ożywiony, cena podniosła się o 1 zł. do 2 na 100 kilo, rozsprzedano wszystko.

Wiedeń dnia 26. maja. Na dzisiejszy targ w Pressburgu sprowadzono bydła opasowego 1446 sztuk, a mianowicie 938 węgierskich, 295 galicyjskich i 213 niemieckich.

Płacono za węgierskie od 53 do 63, osobiwe 63 do 66, za galicyjskie od 53 do 57 osobi. 59, za niemieckie od 55 do 63, osobi. 66 zł. za 100 kilo bitej wagi.

Targ był ożywiony, cena podniosła się o 1 zł. do 2 na 100 kilo, rozsprzedano wszystko.

A. Krzyżodofowicz & Com.

Telegramy „Gazety Narodowej”.

Wiedeń d. 29. maja. Dorna tygodnik ekonomiczny *Volksrecht. Wochenschrift* donosi ze źródła kompetentnego, że robia się przygotowania, aby powiększyć liczbę agencji konsulatowych austro-węgierskich w Brazylii i w państwach Laplaty, jakoteż utworzyć istotne konsula. Przysyłając delegacji przedłożoną zostanie ustawa o potrzebie na to fundusze.

Podług tygodnika Dorna wniesiona zostanie ponownie do Rady państwa nowella o taryfie centralnej. Poprzednio chce przeciw rząd zasięgnąć zdania Izby handlowej.

Lubiana d. 29. maja. Z okręgów gmin wiejskich wybrani zostali do Rady państwa: Kanonik Klun, hr. Hohenwart, Wilhelm Pfeifer, radca sądowy Hren, i Adolf Obreza — sami narodowcy słowienscy i konserwatyści.

Linz d. 29. maja. Z okręgów gmin wiejskich wybrani zostali do Rady państwa: Plass, dziekan Fischer, Rogl (nowy), hr. Brandis, Doblhammer, Wenger (nowy) i Zehetmajer — sami konserwatyści niemieccy.

Berlin d. 29. maja. Dziennik urzędowy ogłasza ustawę o zmianach taryfy cłowej.

Belgrad d. 27. maja. Bandy Arnautów wpadły do Serbii w okolicy Kursumelii, napadły na serbską czałę w Karuli nr. 15 i ubiły jednego strażnika, a drugiego śmiertelnie zranili. Rząd chwycił się energicznych środków, aby sięgnąć te bandy, a dalszym wkraczaniem ich zapobiedz.

Paryż d. 27. maja. Oportuniści oświadczają dziś, że nie chcą zwać ministerstwa, tylko doprowadzić do decyzji, którzy by znieuliła zwać ze stronnictwem radykalnym Lacroix-Clemenceau. Na pogrzebie Wiktora Hugo przemówi w imieniu akademii Emil Augier, w imieniu rzadu Goblet. — Najnowsza wiadomość oznacza termin pogrzebu na sobotę.

Rzym d. 29. maja. Techniczna komisja konferencji sanitarnej zgodziła się na proponowane przez Prousta uchwały co do czyszczenia i desinfekcji przedmiotów, a dozorę nad osobami przed odpływem i przy przypływie statków morskich. W sprawie desinfekcji wyznaczono podkomisję do szczegółowego tylko zbadania uchwał, tyczących się Czerwonego morza.

Rzym d. 27. maja. Spodziewana częściowa zmianę ministerstwa należy uważać tylko za odczyn, chociaż w dziennikach urzędowych robia, co mogą, aby stanowisko Manciniego zasłaniać przed coraz namiętniejszymi zarzutami.

TEATR hr. SKARBKA

pod dyrekcją Jana Dobrzańskiego.

W piątek dnia 29. maja 1885.

Lwowski Towarzystwo śpiewackie „Lutnia”

wykona z uprzejmym współudziałem pp. L. Marka, W. Woleńskiego i H. Jareckiego:

„Koncert nadzwyczajny.”

Zakończy:

Pożycz mi swej żony

komedia w 2. aktach Maurycya Desvalleres.

Początek o godzinie w pół do 8mej wieczorem.

Przyjechali do Lwowa dnia 29. maja 1885.

Hotel ŻORZA: T. hr. Stadnicki z Wiednia, K. br. Szafnagel z Rosji, W. Niezabitowski z Łanek, J. Kieszowski z Luby, J. Deyczakowski z Stanisławowa.

Hotel EUROPEJSKI: Książę J. Czartoryski z Włazowie, A. Wojczyński z Jadowie, margr. M. Gordon z Hołobnowa, S. Smarzewski z Wiednia.

Hotel FRANCUZKI: W. Znamowski z Hnileza, E. Brodzki z Borek małych, W. Korosteński z Jarosławia, E. Engelman z Berna, H. Unrug z Prus.

Hotel ANGIELSKI: K. Poglies z Złoczowa, M. Czajkowski z Żerawy, W. Czajkowski z Swirza.

Hotel LANA: W. Jaworski z Rozdola, P. Th. Müller z Wiednia, A. Doermann z Złoczowa.

POCIĄGI KOLEJOWE.

Ze Lwowa odchodzą:

podług zegara lwowskiego:

Do Krakowa . . .	*10.46	4.05	—	5.9	† 1.07
Do Podwołoczysk	10.27	* 5.56	—	12.31	† 5.42
„ (z Podzamcza)	10.56	—	* 6.06	12.57	—
Do Czerniowic . .	—	11.10	—	* 6.30	12.15

Pociąg nr. 18 nie kursuje aż do 1. listopada b. r.

Do Lwowa przychodzą:

Z Krakowa . . .	9.27	* 5.36	11.33	—	† 5.32
Z Podwołoczysk	*10.26	3.05	—	4.10	† 12.57
„ (na Podzamcze)	*10.13	2.28	—	3.42	—
Z Czerniowic . .	*10.00	3.35	—	3.52	—

* Gwiazdka są oznaczone pociągi pospieszne.

† Krzyżykiem oznaczono pociągi kurierskie.

W obwódkach czarnych są godziny noce, t. j. od szóstej wieczór do szóstej rano.

C. k. jeneralna Dyrekcja austr. kolei państwowych.

Wyciąg z rozkładu jazdy

walny od dnia 15. lutego 1885.

Przejazd do Lwowa:

Pociąg mieszany: o godz. 8 minut 39 rano ze Strzysa Stanisławowa, Chyrowa, Zagórz, Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 4 minut 17 po południu ze Strzysa, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mieszany: o godz. 1 min. 30 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Strzysa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, Zwardonia.

Odjazd ze Lwowa:

Pociąg mieszany: o godz. 6 min. 40 rano do Strzysa.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 25 przed południem do Strzysa, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Lwów, z Izby handlowej d. 29. maja 1885.

1. Akcje za sztukę.

bez kuponu bieżącego płać żądają bez dywidendy

Kolej galic. Kar. Lud. 200 zł. m. k. 248 25 261 50

„ lwow.-czern.-jass. 200 zł. w. a. 223 25 226 25

Banku hypot. galic. 200 zł. w. a. 284 — 288 —

„ kred. galic. 200 zł. w. a. 280 — 285 —

2. Listy zastawne za 100 złr.

bez kuponu bieżącego:

Tow. kred. galic. 5 pr. w. a. 99 55 100 55

„ „ 4 „ „ 91 — 92 50

„ „ 5 „ „ 99 55 100 55

„ „ 4 „ „ 88 40 89 40

Banku krajowego 4 1/2% w. a. 91 50 92 50

Banku hyp. galic. 6 „ „ 101 55 102 35

„ „ 5 „ „ 96 70 97 70

„ „ 5 wyl. z 10%, prm 98 70 99 70

3. Listy dłużne za 100 złr.

G. Z. kr. wł. (d. 6%) 3% w likw. 57 — 59 —

„ „ 5% 2 1/2% „ 57 — 59 —

4. Oblig. za 100 złr.

Indemnizacyjas galic. 5 pr. m. k. 101 35 102 35

Kom. banku kraj. 3 pr. w. a. lsm. 96 — 97 —

Pożyczka kraj. z r. 1878 6 pr. w. a. 102 75 104 —

Pożyczka „ 1883 4 1/2% „ 90 75 91 75

5. Losy.

Miasta Krakowa . . . 18 — 20 —

„ Stanisławowa . . . 22 50 24 50

6. Monety.

Dukat holenderski . . . 5.77 5.87

Dukat cesarski . . . 5.80 5.90

Napoleonodor . . . 9.83 9.93

Półimperjal rosyjski . . . 10.17 10.27

Rubel rosyjski srebrny . . . 1.54 1.64

„ papierowy . . . 1.25 1.27

100 marek niemieckich . . . 60.75 61.50

Srebro . . . —

